

nować znów przez apatię — przetrwam i dokończę swe zamierzenia.

Przepraszam, że nudzę swemi kłopotami, ale proszę wybaczyć, czasami człowiek chciałby się komuś zwierzyć, bo to przynosi ulgę ogromną i odsuwa na bok wszelkie

troski i utrwała wiarę w przetrwanie."

Oto wyjątki z tego listu, który obrazuje całą tragedję ludzką spowodowaną klęską bezrobocia.

Co to za straszne nieszczęście w obecnych czasach zostać pozbawionym pracy!

Ostatnie echo zeszłorocznej kolendy.

Rodzin w parafji 2852.

Sublokatorów, popularnie zwanych „kwaternikami“ — 488 osób; wdów — 465; wdowców — 54; służących — 135.

Mogłyby mieć swoją organizację p. n. Stowarzyszenie św. Zyty.

Aparatów radiowych — 314; po dwie rodziny w jednym mieszkaniu — 194; dzikich t. z. niesłubnych stadeł — 47; sekciarzy — 5 rodzin.

Proszę zwrócić uwagę na liczbę wdów — **464** i wdowców — **54**.

Charakterystyczne liczby dla Zagłębia.

Następnie proszę wziąć pod uwagę, że w 194 wypadkach mieszkają (przynajmniej mieszkają) w jednym mieszkaniu dwie rodziny; pomimo to nowe domy w Kazimierzu stoją próżne niezajęte.

A zapewne przyczyną podobnego zjawiska jest nie co innego, jak to, że z ludźmi jest „krucho“.

Na razie niejedynemu woli gnieździć się w ciasnym mieszkaniu lub „na razem“ — byle taniej.

Jeszcze wracam do służących. Jest ich 135 w parafji. Gdyby zechciały założyć sobie stowarzyszenie, chętniebym pomógł im w tej sprawie. Mogłyby mieć taką kasę samopomocy z której otrzymywałyby zasiłki

przy zamąż pójściu, przy braku zajęcia, lub na wypadek choroby.

Przy wpłacaniu choćby 1 zł miesięcznie utworzyłby im się w ciągu kilku miesięcy wcale pokaźny „kapitałik“.

Niech biorą przykład z niewiast zrzeszonych w Kółkach Różańcowych. Składka miesięczna wynosi 30 gr. — biedne są zwolnione i od tej małej składki. Dopiero od kilku lat istnieje ta organizacja religijna a ile już ma za sobą pięknych zebrań w kościele z odpowiednimi naukami dla matek, ile pięknych nabożeństw z błogosławieństwem Najśw. Sak.

Kółka te ufundowały chórągiew za 650 zł.; świece kółek kosztują około 1000 zł. następnie na poczcie w Kazimierzu mają w Kasie na książeczce oszczędnościowej 1000 zł.

Oto co znaczy organizacja, oparta na zaufaniu wzajemnem i ożywiona duchem religijnym.

Służące mogłyby stworzyć podobną organizację dla wzajemnej pomocy religijnej i wzajemnego wspierania się materialnego.

OGŁASZAJCIE SIĘ
W KRONICE
PARAFJALNEJ

Rocznice śmierci

od 1 do 15 marca.

ś. † p.

Dnia 2 Antoniny Litkie z Zawodzia.

Dnia 5 Zofji Kaczmarzykowej z Pekinu, Tomasza Kapicy z Pekinu.

Dnia 6 Piotra Polowskiego z Porąbki.

Dnia 7 Stefana Drożdża z Porąbki, Edwarda Pałaca z Grabocina, Piotra Loreśa z Porąbki.

Dnia 8 Józefa [Kotlińskiego z Kazimierza, Jana Duraja ze Szymeji.

Dnia 10 Piotra Wilosa z Porąbki.

Dnia 11 Kunegundy Gawronowej z Grabocina, Marji Pierzchałowej z Zawodzia, Franciszka Łatki z Porąbki.

Dnia 12 Anny Sychówny z Niemiec, Jana Dejwora z Pekinu.

Dnia 13 Ludwika Jury z Niemiec, Wiktorji Osolińskiej z Grabocina, Ligji Sośnianki z Ostrów.

Niech odpoczywają w Bogu!

Wzmacniajmy Polski Stan na Ziemiach Zachodnich.

Przeludnienie niektórych ziem polskich jest wprost katastrofalne. Ludność nie znając innego wyjścia emigruje do Brazylii, Kanady i w inne strony wywożąc kapitał narodowy i ludzki na zatracenie. Ojczyzna nasza traci przez to najlepszy materiał osadniczy, który mógł by z powodzeniem żyć w Polsce i pracować na własnem kawałku ziemi.

„Polska ziemia dla polskiego ludu“. Oto hasło do by dzisiejszej. Jeśli Wam jest